

Szpitala kliniczne czeka ciężki rok. Apelują o ratunek i pilną poprawę finansowania

Zdrowie

Piotr Kallalas

piotr.kallalas@polskapress.pl

Polska Unia Szpitali Klinicznych apeluje o podjęcie radykalnych działań, które poprawią kondycję placówek medycznych. Padają słowa „o ekstremalnie trudnej sytuacji finansowej”.

To będzie trudny rok dla szpitali ze względu na podwyżki cen utylizacji odpadów, prądu i płacy minimalnej pracowników. Alarm jest podnoszony w całej Polsce, o czym świadczy dramatyczny apel, który wystosowała Polska Unia Szpitali Klinicznych. Stowarzyszenie, powołując się na raport z 32 placówek, wskazuje, że ostatni, całociowy bilans finansowy netto był niższy aż o przeszło 26 mln, natomiast zobowiązania krótkoterminowe wzrosły o 1,1 mld zł. Okazuje się, że sytuacja finansowa pogorszyła się w przypadku 19 szpitali na 29 objętych analizą.

- Pozostając od wielu lat w trudnej sytuacji szpitala kliniczne osiągnęły w ostatnich miesiącach w wielu przypadkach kres możliwości bezpiecznego funkcjonowania - napisał

w liście dr hab. med. Szczepan Cofta, przewodniczący Polskiej Unii Szpitali Klinicznych. - Sytuacja szpitali klinicznych w kontekście niekorzystnej sytuacji większości podmiotów leczniczych należących do tzw. sieci szpitali jest tym bardziej alarmująca, iż ich funkcjonowanie ma kluczowy oraz strategiczny charakter, które gwarantują bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów, przy zachowaniu ciągłości realizacji swojej misji dydaktycznej.

Apel Polskiej Unii Szpitali Klinicznych jest o tyle zasadny, że w ubiegłym roku Trybunał Konstytucyjny pochylił się nad sprawą wzniesioną przez Sejmik Województwa Mazowieckiego, która dotyczyła nakładania na samorządy obowiązku finansowania świadczeń opieki zdrowotnej. Trybunał uznał, że obecne przepisy określone ustawą o działalności leczniczej są niezgodne z konstytucją i tym samym samorząd nie powinien być zmuszany do pokrywania strat „stanowiących ekonomiczny skutek wprowadzenia przepisów powszechnie obowiązujących”.

- Jako Zarząd Stowarzyszenia nie godzimy się na marnotrawienie potencjału szpitali

klinicznych, co ma miejsce obecnie. Konieczne jest podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do urealnienia finansowania szpitalnictwa w Polsce w zakresie wynikającym ze zmian w kosztach funkcjonowania w ciągu ostatnich lat - napisał dr hab. med. Szczepan Cofta.

Polska Unia Szpitali Klinicznych zrzesza przeszło 40 podmiotów, wśród nich gdańskie Uniwersyteckie Centrum Kliniczne.

To niejedyny problem polskiej opieki medycznej w ostatnim czasie. Warto przypomnieć, że do końca ubiegłego roku trwały negocjacje dotyczące umów w Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Chodziło o podniesienie stawek bazowych, o co starało się zarówno Porozumienie Pracodawców Ochrony Zdrowia, jak i Porozumienie Zielonogórskie.

Ostatecznie lekarze podpisali aneksy na kolejne 12 miesięcy i tym samym nie doszło do paraliżu.

- Porozumienie Zielonogórskie pokazało siłę, decydując się już dwukrotnie w ciągu ostatnich kilkunastu lat na zbiorowe niepodpisanie umów z NFZ, gdy uznało, że propono-

wane warunki są dla lekarzy POZ niekorzystne. Dlatego NFZ nie będzie ryzykował kolejnego takiego kryzysu, zwłaszcza w roku wyborczym - komentuje Krzysztof Bukiel, Przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy.

Z prowadzonych negocjacji nie jest zadowolone z kolei wspomniane Porozumienie Pracodawców Ochrony Zdrowia, które podkreśla, że żądane stawki nie zostały finalnie przyjęte.

- Prezes NFZ nie zgodził się na zawarcie umów na wcześniejszych warunkach finansowych przez PPOZ, głównie na wzrost stawki bazowej od stycznia 2020 roku do wysokości 13,81 zł, gdyż zostały one rozdysponowane w kolejnych negocjacjach, w trakcie których negocjującym nie udało się utrzymać wynegocjowanej stawki 13,81 zł na dzień 1 stycznia 2020, a jedynie 13,55 zł - poinformowała Bożena Janicka, prezes PPOZ.

Związek liczy na re negocjację umów, która nastąpi jednak najwcześniej na przełomie kwietnia i maja.

©E